KAPITAN KLOSS

Nr 9

WYROK

WARSZAWA odegrała wyjątkową rolę w walce jaką podczas II wojny światowej toczył naród polski z hitleryzmem. Po 5 latach okupacji straty ludności stolicy wyniosły 800 000 osób. We wrześniu 1939 roku jej bohaterska obrona podważyła niemiecką teorię tzw. Blitzkriegu i stała się cennym doświadczeniem w późniejszych walkach narodów Europy z hitleryzmem. W okresie okupacji Warszawa była terenem, na którym terror hitlerowski ujawnił się ze szczególną siłą.
Podczas masowych aresztowań i łapanek ulicznych zatrzymano dziesiątki tysięcy warszawiaków. Wysyłano ich do obozów pracy w Rzeszy lub do obozów koncentracyjnych. W więzieniach na Pawiaku, na Gęsiej, w siedzibie gestapo w alei Szucha zdziczali gestapowcy stosowali wobec schwytanych osób bestialskie tortury. W ramach akcji eksterminacyjnych hitlerowcy dokonywali masowych egzekucji w rejonach podwarszawskich, m.in. w Wawrze, w Palmirach oraz publicznych egzekucji na ulicach miasta.
W końcu 1940 r. Niemcy utworzyli w Warszawie jedno z największych gett żydowskich w Europie. Część ludności getta wyginęła wskutek chorób i głodu, część wywieziono do obozów zagłady, inni polegli w walce z okupantem podczas powstania, które wybuchło w getcie wiosną 1943 r. Wielu Żydów znalazło schronienie u Polaków. Teren getta stanowiący znaczny obszar miasta został przez Niemców zrównany z ziemią.
Równocześnie z eksterminacją ludności stolicy hitlerowcy realizowali całkowitą likwidację polskiego szkolnictwa wyzszego i średniego ogólnokształcącego, stosowali surowe represje wobec naukowców i wybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa dążąc do wytępienia polskiej inteligencji. Warszawa była też terenem brutalnej dewastacji i grabieży bezcennych dóbr polskiej kultury narodowej: muzeów, bibliotek, pomników i zabytków architektury. Tzw. plan Pabsta przewidywał całkowite zburzenie Warszawy i wzniesienie na jej miejscu niewielkiego niemieckiego miasteczka.
Zastosowanie polityki zmierzającej do „ostatecznego rozwiązania problemu polskiego" przybrało na terenie stolicy szczególnie drastyczne formy, toteż od pierwszych dni okupacji Warszawa stała się głównym ośrodkiem ruchu oporu, centrum tajnych organizacji politycznych i wojskowych, które pod koniec okupacji podporządkowały się dowództwom Armii Krajowej i Armii Ludowej. Była największym w kraju konspiracyjnym ośrodkiem wydawniczym drukującym czasopisma (w 1944 r. ok. 270 czasopism), książki, regulaminy wojskowe oraz broszury dywersyjne w języku niemieckim. Warszawa była też ośrodkiem tajnej produkcji uzbrojenia, kierowniczym ośrodkiem tajnego nauczania na poziomie średnim i akademickim oraz kształcenia młodych kadr podoficerskich i oficerskich; stała się też niebawem jednym z najaktywniejszych pól bitewnych polskiego podziemia zbrojnego. Akcje zbrojne walczącego podziemia o charakterze obronnym, odwetowym, sabotażowo-dywersyjnym i likwidacyjnym realizowane były głównie przez oddziały Kedywu ZWZ – AK złożone przeważnie z harcerzy „Szarych Szeregów" i przez Oddział Czwartaków GL–AL złożony z młodzieży Związku Walki Młodych. Inne oddziały wykonywały wiele akcji rozbrojeniowych, wywiadowczych mających na celu m.in. rozpoznanie na niemieckich tyłach frontu wschodniego oraz akcji realizowanych w ramach tzw. małego sabotażu (malowanie na murach haseł patriotycznych, rozlepianie ulotek, zrywanie flag hitlerowskich, zawieszanie biało-czerwonych sztandarów w dniach polskich świąt narodowych itp.). We wszystkich akcjach, zarówno zbrojnych jak i sabotażowych, wyróżniła się szczególnie młodzież harcerska zorganizowana w „Szarych Szeregach", z których dowództwo AK czerpało najlepsze siły zarówno do Kedywu jak i do sabotażowej organizacji „Wawer". Pierwsze zanotowane starcie zbrojne z okupantem na ulicach Warszawy miało miejsce w marcu 1940 roku. Od tego czasu aż do wybuchu powstania warszawskiego (1.VIII.1944 r.) takich starć zbrojnych było kilkaset. Na terror okupanta odpowiadano walką i odwetem. 14 grudnia 1943 r. gubernator Hans Frank przyznał, że: „Mamy w tym kraju jeden punkt, z którego pochodzi wszystko zło: to Warszawa. Gdybyśmy nie mieli Warszawy w Generalnym Gubernatorstwie nie mielibyśmy $^4/_5$ trudności, z którymi musimy walczyć". Do ważniejszych akcji zbrojnych ruchu oporu na terenie stolicy trzeba zaliczyć: **w 1942 r.** podłożenie bomby w niemieckim kasynie gry w alei Szucha; zespół akcji Armii Krajowej pod kryptonimem „Wieniec", w wyniku których w wielu miejscach wysadzono tory warszawskiego węzła kolejowego; podłożenie przez grupę AK bomby zegarowej w siedzibie policji kryminalnej róg Alej Ujazdowskich i Koszykowej; spalenie przez grupę AK dwóch baraków z gotowymi śmigłami w fabryce śmigieł na

KAPITAN KLOSS

WARSZAWA 1943 ROK. W ODPOWIEDZI NA SZALEJĄCY TERROR WZMAGA SIĘ WALKA NARODU POLSKIEGO PRZECIWKO HITLEROWSKIEMU OKUPANTOWI. JEDNOCZEŚNIE, WRAZ ZE ZBLIŻANIEM SIĘ FRONTU WSCHODNIEGO, AKTYWIZUJĄ SIĘ OŚRODKI POLSKIEGO WYWIADU.

WYROK

KTO CIĘ ZWERBOWAŁ?!
NIE WIEM, NAPRAWDĘ NIE WIEM. NIE ZNAM TEGO CZŁOWIEKA. WIEDZIAŁ, ŻE W WOJSKU BYŁEM RADIOTELEGRAFISTĄ I ZAPROPONOWAŁ DUŻO PIENIĘDZY. W MOIM ZAWODZIE CIĘŻKO TERAZ ZAROBIĆ...
W OSTATNIM NIE NADANYM PRZEZ CIEBIE MELDUNKU ZNALEŹLIŚMY PODPIS "J-23". KTO CI DAWAŁ MELDUNKI? KIM JEST "J-23"? JEŚLI POWIESZ WSZYSTKO I BĘDZIESZ Z NAMI WSPÓŁPRACOWAŁ, MOŻESZ OCALIĆ ŻYCIE. JEŻELI NIE...
... FRITZ ZABIERZE SIĘ DO CIEBIE! FRITZ!
JA NIC...
POWIEM, WSZYSTKO POWIEM! ALE WIEM NIEWIELE. DZIEWCZYNA... NIE ZNAM JEJ... PRZYCHODZIŁA I ODDAWAŁA MI KARTKI...
DOŁOŻYĆ MU JESZCZE? MOŻE SOBIE ZNÓW COŚ PRZYPOMNI?
NIE. ON CHYBA NAPRAWDĘ WIĘCEJ NIC NIE WIE.
KLOSS ODWIEDZIŁ LEUTNANTA TIETSCHA, SZEFA SŁUŻBY RADIOLOKACYJNEJ ABWEHRY W WARSZAWIE.
SERWUS, TIETSCH. JAK TAM? MASZ TĘ RADIOSTACJĘ?
NARESZCIE JĄ ZLOKALIZOWAŁEM.

RADIOSTACJA JEST W TYM KWADRACIE. NIESTETY, TO NAJGĘŚCIEJ ZALUDNIONY OBSZAR MIASTA. NIE SPOSÓB PRZESZUKAĆ OSIEMDZIESIĄT TYSIĘCY MIESZKAŃ. NADAJĄ TYLKO RAZ W TYGODNIU, ZA KAŻDYM RAZEM O INNEJ PORZE I ZANIM WYŚLĘ TAM WOZY PELENGACYJNE, RADIOSTACJA MILKNIE.
ONI Z PEWNOŚCIĄ NADAJĄ WEDŁUG JAKIEGOŚ SYSTEMU. MUSISZ GO ZNALEŹĆ. POWODZENIA, TIETSCH!
PO WYJŚCIU Z GMACHU ABWEHRY...
SKLEP Z OPAŁEM. PRZY STOLE SIEDZI JÓZEF, JEDEN Z CZŁONKÓW ORGANIZACJI PODZIEMNEJ.
CZY MOŻE PAN PRZEWIEŹĆ DWIE TONY KOKSU PIERWSZEGO GATUNKU NA ULICĘ RÓŻANĄ 15?
TAK JEST. ZAMÓWIENIE PRZYJĘTE.

JÓZEF WYCHODZI ZE SKLEPU UCHARAKTERYZOWANY NA ŻEBRAKA.
W ALEJACH UJAZDOWSKICH...

JÓZEF WKŁADA PODNIESIONY NIEDOPAŁEK DO PUDEŁKA Z INNYMI NIEDOPAŁKAMI.
GABINET OBERSTURMBANNFÜHRERA LÜTZKE.
SKOWRONEK ZEZNAŁ, ŻE JAKAŚ DZIEWCZYNA PRZYNOSIŁA MU ZASZYFROWANE MELDUNKI. TO ICH SYSTEM, DUŻA ILOŚĆ OGNIW POŚREDNICH. MUSIMY JĄ ZNALEŹĆ. MYŚLĘ, ŻE KRAWIEC WIĘCEJ NIC NIE WIE...
NIECHŻE WIĘC PAN SZUKA! PROSZĘ SIĘ SPIESZYĆ! CHCĘ MIEĆ TEGO „J-23" JAK NAJPRĘDZEJ!
DOBIERZEMY SIĘ I DO NIEGO. ALE WPIERW MUSIMY MIEĆ DZIEWCZYNĘ. NIE WYMKNIE MI SIĘ. W LOKALU VIS A VIS MIESZKANIA KRAWCA URUCHOMIŁEM PUNKT OBSERWACYJNY.
JÓZEF ZATRZYMAŁ SIĘ PRZED BRAMĄ JAKIEGOŚ DOMU...
JÓZEF PODLASIŃSKI EMERYT
CLASC!

WSZYSTKO W PORZĄDKU.
ZMYKAJ TERAZ, ZASTĄPISZ MNIE W SKLEPIE. GDYBY BYŁ TELEFON Z ULICY RÓŻANEJ, DAJ ZNAĆ.
PO WYJŚCIU CHŁOPCA...
JÓZEF WYCIĄGA Z NIEDOPAŁKA PAPIEROSA TEKST MELDUNKU...
ŁÓDŹ PODWODNA U-265 PRZE- DOSTAŁA SIĘ NA MO- RZE PÓŁNOC- NE
JÓZEF NISZCZY MELDUNEK...

W TYM SAMYM CZASIE MŁODY BOJOWIEC ADAM W UBRANIU INKASENTA ELEKTROWNI WCHODZI DO BRAMY SĄSIEDNIEGO DOMU.
"FELIKS ŻYTOGNIEWSKI"
W MIESZKANIU JÓZEFA...
TO NA PEWNO ADAM...
Z MIESZKANIA JÓZEFA PROWADZI TAJNE PRZEJŚCIE DO SĄSIEDNIEGO MIESZKANIA, DO KTÓREGO WSZEDŁ ADAM.

JÓZEF ODSUWA TYLNĄ ŚCIANĘ SZAFY...
JÓZEF WYGLĄDA PRZEZ WIZJER W DRZWIACH.
RACHUNECZEK ZA ŚWIATŁO, PANIE HRABIO.
PROSZĘ WEJŚĆ...
ODDAJ TO JAK NAJSZYBCIEJ!
TAK, JAK ZWYKLE.

GABINET OBERSTURMBANNFÜHRERA ŁÜTZKE.
NIECH SIĘ PAN POSPIESZY, NEUMANN! JAK DŁUGO MAM CZEKAĆ NA WYNIKI?
DZIEWCZYNA PRZYJDZIE NA PEWNO. PROSZĘ JESZCZE O KILKA DNI, HERR OBERSTURMBANNFÜHRER!

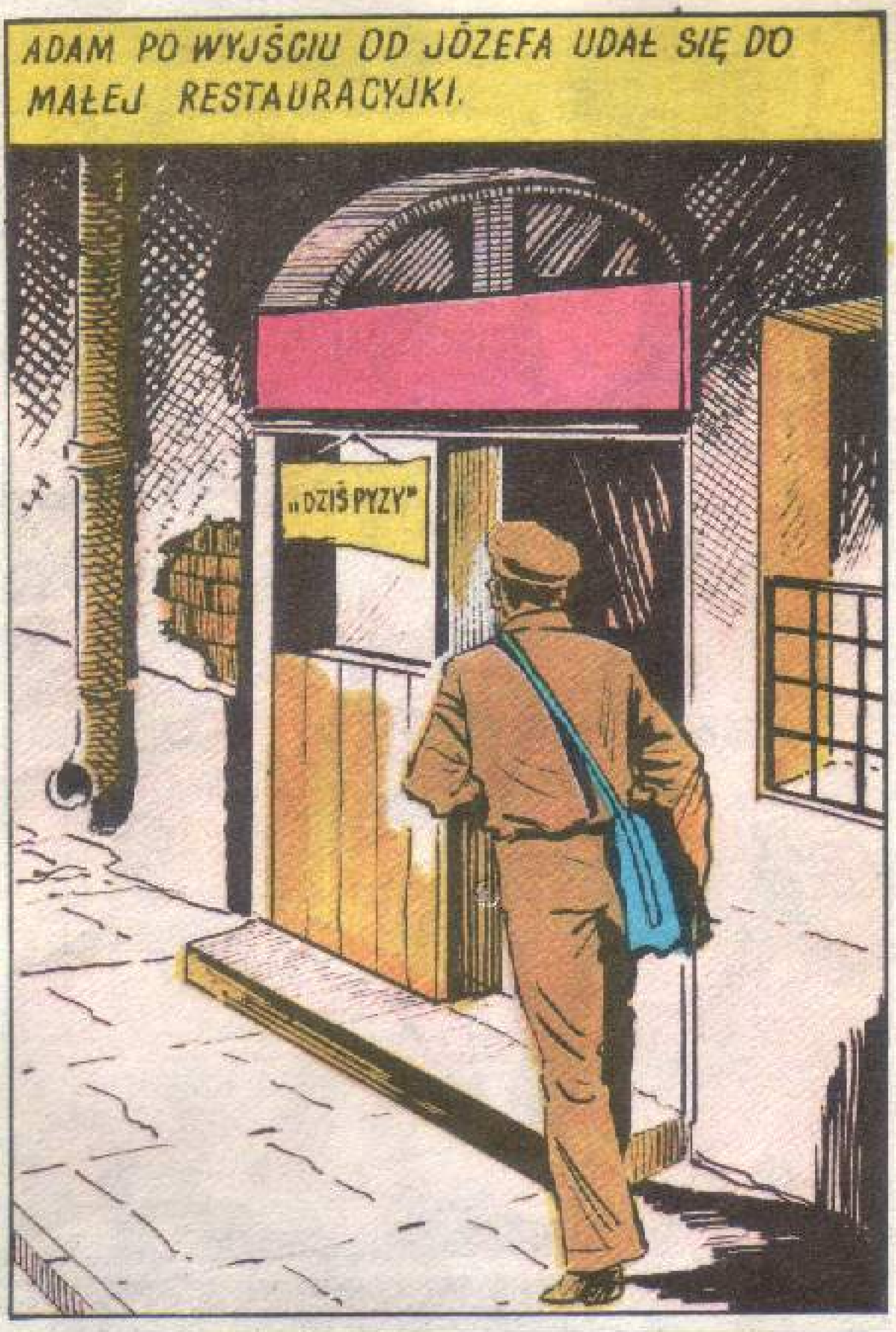
ADAM PO WYJŚCIU OD JÓZEFA UDAŁ SIĘ DO MAŁEJ RESTAURACYJKI.
„DZIŚ PYZY"

ZJESZ PYZY?
DAJ. A TO ZANIEŚ JAK NAJSZYBCIEJ...

MUSZĘ WYJŚĆ NA CHWILĘ DO APTEKI. BOLI MNIE ZĄB.
ZARAZ WRACAJ!

STANISŁAW SKOWRONEK, KRAWIEC DAMSKI
STANISŁAW SKOWRONEK, KRAWIEC DAMSKI
W LOKALU ZAJĘTYM PRZEZ GESTAPOWCÓW VIS A VIS MIESZKANIA KRAWCA GESTAPOWIEC OBSERWUJE DZIEWCZYNĘ STOJĄCĄ PRZED DRZWIAMI MIESZKANIA SKOWRONKA.

MAMY JĄ, HERR HAUPTSTURMFÜHRER!
JEŻELI JĄ ZGUBICIE, ŁBY POURYWAM!
PROSZĘ TO ZARAZ NADAĆ!
DZIEWCZYNA WRACA DO RESTAURACJI. NIE WIE O TYM, ŻE JEST ŚLEDZONA.
WEJDŹ ZA NIĄ I PILNUJ JEJ! JA WRACAM ZAMELDOWAĆ NEUMANNOWI.

W GABINECIE OBERSTURMBANNFÜHRERA LÜTZKE.
DWA SUKCESY, HERR OBERSTURMBANNFÜHRER! NASI SPECJALIŚCI WYKRYLI SZYFR, KTÓRYM POSŁUGIWAŁA SIĘ RADIOSTACJA I MAMY DZIEWCZYNĘ!
MACIE JĄ? GRATULUJĘ! WEŹCIE JĄ W OBROTY! MUSI WSZYSTKO WYŚPIEWAĆ!
PAN MNIE ŹLE ZROZUMIAŁ. WIEMY, GDZIE ONA PRACUJE, ALE JEJ NIE ARESZTOWALIŚMY. SPRAWDZAMY JEJ KONTAKTY. PRZEZ NIĄ TRAFIMY DO NASTĘPNEGO OGNIWA SIATKI. ONA PEWNO NIE WIE WIĘCEJ OD KRAWCA.
TEMPO! TEMPO! NEUMANN! ILE MOŻE BYĆ TYCH OGNIW?
NIE WIEM, MOŻE KILKA, MOŻE KILKANAŚCIE, ALE PROWADZIĆ MUSZĄ DO "J-23". TERAZ, ZNAJĄC ICH SZYFR MOŻEMY PODSUWAĆ WROGOWI FAŁSZYWE INFORMACJE. SIECI ROZSTAWIONE, RYBA SIĘ NIE WYMKNIE!
W KILKA DNI PÓŹNIEJ...

HALT! DOKUMENTY!
BITTE!
PROSZĘ NAM WYBACZYĆ. NIE WIEDZIELIŚMY...
W PORZĄDKU. SPEŁNIACIE SWÓJ OBOWIĄZEK.
BAŁEM SIĘ JUŻ O CIEBIE.
NIEPOTRZEBNIE. MAM DOSKONAŁE DOKUMENTY. NAZYWAM SIĘ OBECNIE WITALIS KAZIMIRUS I JESTEM KONSULTANTEM GŁÓWNEGO URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA RZESZY. SAMI ŻANDARMI BOJĄ SIĘ TEGO PAPIERU.
MASZ COŚ DLA MNIE?
TAK. W TEJ GAZECIE, ZABIERZESZ POTEM. CZY NADAŁEŚ MELDUNEK O ŁODZI U-265?
DLACZEGO PYTASZ?
POWTÓRZ TĘ INFORMACJĘ. TA ŁÓDŹ ZNÓW STORPEDOWAŁA KILKA STATKÓW.
GWARANTUJĘ CI, ŻE TEN MELDUNEK DOTARŁ DO RADIOSTACJI. CZYŻBY WIĘC RADIOSTACJA?...
TIETSCH NIE MOŻE WPAŚĆ NA SYSTEM, WEDŁUG KTÓREGO NADAJE RADIOSTACJA. Z BERLINA ODKOMENDEROWANO DO WARSZAWY NEUMANNA, SPECJALISTĘ OD LIKWIDACJI SIATEK WYWIADOWCZYCH. NA WSZELKI WYPADEK ZACHOWAJ SZCZEGÓLNĄ OSTROŻNOŚĆ W KONTAKTACH ZE SWOIMI LUDŹMI.
STALE ZACHOWUJĘ SZCZEGÓLNĄ OSTROŻNOŚĆ.

TYMCZASEM W GESTAPO TAJNIAK SKŁADA MELDUNEK NEUMANNOWI.
NIE SPUSZCZAMY OKA Z TEJ DZIEWCZYNY. NAZYWA SIĘ STANISŁAWA ZARĘBSKA. WYSIEDLONA Z POZNAŃSKIEGO. SIEROTA. MIESZKA W POKOIKU ZA RESTAURACJĄ. NIKT JEJ NIE ODWIEDZA. PRAWDOPODOBNIE MELDUNKI PRZEKAZUJE JEJ KTÓRYŚ Z GOŚCI. KNAJPA JEST PODRZĘDNA, GOŚCIE ZUPEŁNIE PRZYPADKOWI.
TAK MYŚLAŁEM. ONA JEST TYLKO PIONKIEM, OGNIWEM POŚREDNIM. MUSICIE...
W TEJ CHWILI NA BIURKU NEUMANNA ZADZWONIŁ TELEFON.
DRYYN!
TAK JEST, HERR OBERSTURMBANNFÜHRER! ZARAZ SIĘ ZAMELDUJĘ!
SEKRETARIAT OBERSTURMBANNFÜHRERA LÜTZKE.
OSTRZEGAM, SZEF JEST WŚCIEKŁY.
NEUMANN W GABINECIE LÜTZKE'GO.
PAŃSCY LUDZIE TO DURNIE! PRZEGAPILI OSOBĘ, KTÓRA PRZEKAZAŁA DZIEWCZYNIE NOWY MELDUNEK O ŁODZI U-265 PODPISANY PRZEZ "J-23". DOŚĆ TEGO BAŁAGANU! NIE MAMY CZASU CZEKAĆ AŻ PAŃSKA RYBA WPADNIE W SIEĆ!

TA INFORMACJA NIGDY NIE DOTRZE DO PRZECIWNIKA, PONIEWAŻ ZNAMY SZYFR I POŚLEMY WROGOWI SPREPAROWANE PRZEZ NAS INFORMACJE.
ALE „J-23" DZIAŁA! MUSIMY GO SCHWYTAĆ! MAM PEWIEN PLAN, KTÓRY PRZYSPIESZY AKCJĘ, A PRZY OKAZJI UMOŻLIWI ZNALEZIENIE CZŁOWIEKA, KTÓREMU TA KELNERKA ODDAJE MELDUNEK. OTÓŻ CENTRALA ZA POŚREDNICTWEM RADIOSTACJI WEZWIE „J-23" NA SPOTKANIE. CO PAN O TYM SĄDZI?..

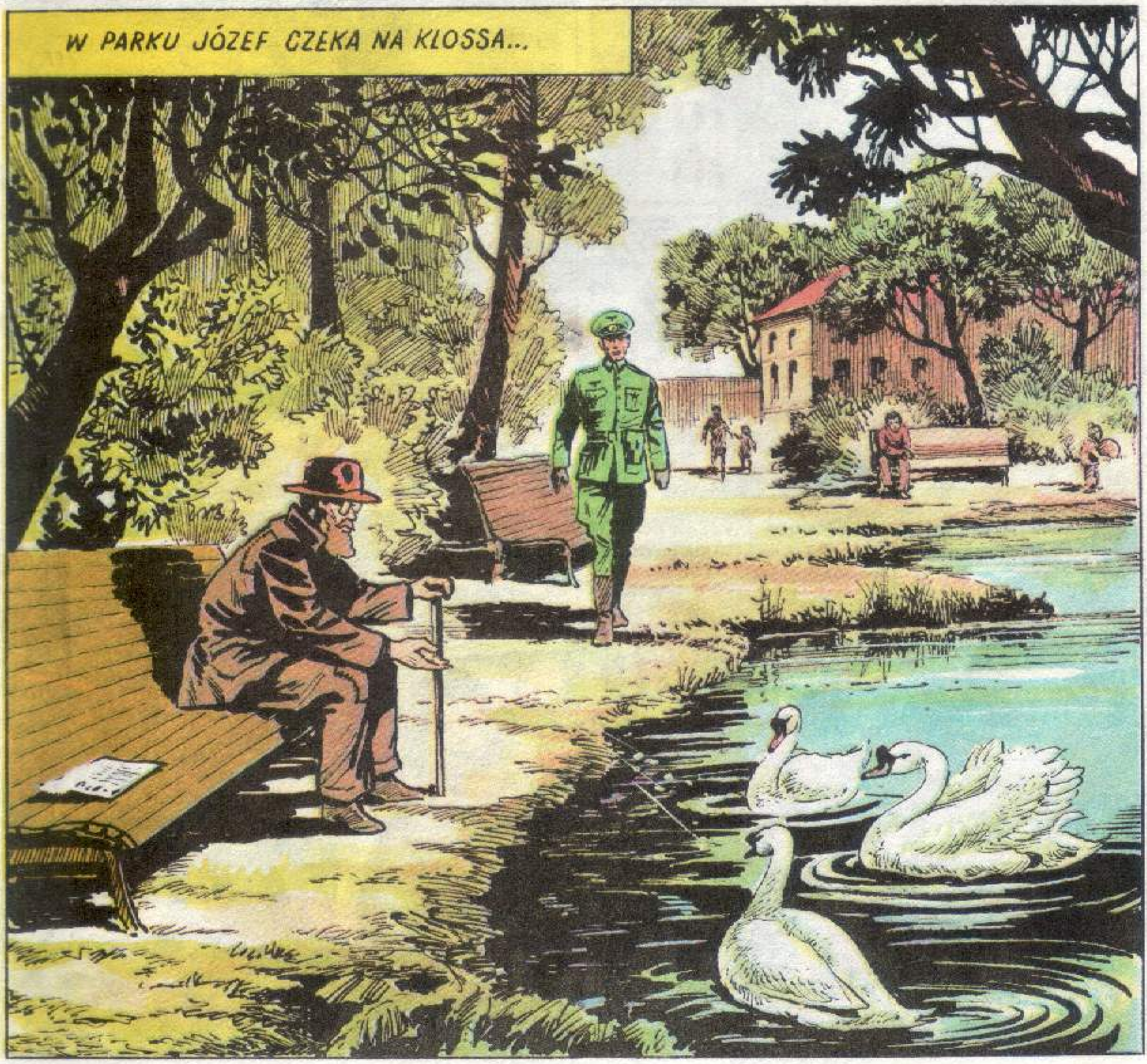
W PARKU JÓZEF CZEKA NA KLOSSA...

FRANEK Z OBSTAWY JÓZEFA OBSERWUJE Z DALEKA KLOSSA.
KLOSS CZYTA ZOSTAWIONĄ NA ŁAWCE PRZEZ JÓZEFA GAZETĘ, W KTÓREJ ZNAJDUJE SIĘ MELDUNEK.
CO TY O TYM SĄDZISZ?
CENTRALA WZYWA „J-23" DO STAWIENIA SIĘ W DNIU 11 BM. O GODZ. 12°° W „CAFÉ CLUBIE". ZNAK ROZPOZNAWCZY- WPIĘTY KWIAT.
BRZYDKO MI PACHNIE TEN KWIATEK.
ADAM PRZYSZEDŁ DO RESTAURACJI PO MELDUNEK...
WAŻNA WIADOMOŚĆ OD SKOWRONKA.
POŁÓŻ NA STOLIKU RAZEM Z RACHUNKIEM.

SCENĘ TĘ OBSERWUJE DWÓCH TAJNIAKÓW...
ZWRÓĆ UWAGĘ NA TEGO CHŁOPAKA.
WIDZIAŁEM GO JUŻ TUTAJ.
PROSZĘ, OTO RACHUNEK.
PÓJDZIESZ ZA TYM FACETEM I USTALISZ, KTO TO JEST. JA IDĘ DO NEUMANNA.
GABINET NEUMANNA.
MIAŁ PAN ZNAKOMITY POMYSŁ, HERR OBERSTURMBANNFÜHRER. DZIEWCZYNA KONTAKTUJE SIĘ Z ADAMEM PRUCHNALEM INKASENTEM ELEKTROWNI. MELDUNKI OTRZYMUJE ON W KTÓRYMŚ Z MIESZKAŃ, GDZIE POBIERA OPŁATĘ ZA ELEKTRYCZNOŚĆ. WKRÓTCE ICH BĘDZIEMY MIELI.
WCZEŚNIEJ BĘDZIEMY MIELI SAMEGO "J-23". JUTRO, "CAFÉ CLUB", GODZINA 12,00!

TERAZ ROZUMIEM, DLACZEGO INFORMACJA O ŁODZI PODWODNEJ NIE DOTARŁA DO CELU. RADIOSTACJA MUSI BYĆ KONTROLOWANA. MUSISZ NATYCHMIAST OSTRZEC ADAMA I INNYCH I JAK NAJSZYBCIEJ WYJEDŹ Z WARSZAWY. JA ZAŚ... POMOGĘ TIETSCHOWI, ALE PRZEDTEM ZOBACZĘ KTO CZEKA NA MNIE JUTRO W „CAFÉ CLUBIE".
UWAŻAJ, TO RYZYKOWNE...
ZABEZPIECZĘ SIĘ. POJUTRZE MUSI DOTRZEĆ DO RADIOSTACJI MELDUNEK, ŻE "J-23" NIE MÓGŁ ZJAWIĆ SIĘ W "CAFÉ CLUBIE" PONIEWAŻ W TYM CZASIE BYŁ POZA WARSZAWĄ.
ŚWIETNY POMYSŁ. GDYBYŚMY JUŻ NIE MOGLI SIĘ SPOTKAĆ, SZUKAJ WIADOMOŚCI W SKRZYNKACH KONTAKTOWYCH.
NASTĘPNEGO DNIA W "CAFÉ CLUBIE"...
WIDZĘ, ŻE SAM HAUPTSTURMFÜHRER NEUMANN POFATYGOWAŁ SIĘ, ŻEBY MNIE SCHWYTAĆ!
NAGLE W DRZWIACH POJAWIŁ SIĘ STARSZY PAN Z KWIATKIEM W BUTONIERCE...
NEUMANN DAJE ZNAK TAJNIAKOM.
BRAĆ GO!

CO TO MA ZNACZYĆ, PANOWIE?! JESTEM DOKTOR MEYER Z TODT-ORGANISATION!
WYJAŚNIMY TO W GESTAPO, PANIE "J-23"!
CHCIAŁBYM WIDZIEĆ MINĘ NEUMANNA KIEDY STWIERDZI SWOJĄ POMYŁKĘ...
KLOSS W GMACHU ABWEHRY...
WYDZIAŁ NASŁUCHU RADIOWEGO
W WYDZIALE NASŁUCHU RADIOWEGO.
PRZYSZŁO MI DO GŁOWY COŚ, CO MOŻE CI POMÓC. POZORNIE WROGA RADIOSTACJA NADAJE BEZ ŻADNEGO SYSTEMU, ALE ZWRÓĆ UWAGĘ, ŻE ONA ODZYWA SIĘ ZAWSZE CO 119 GODZIN I 37 MINUT.
HANS, JESTEŚ GENIALNY! TO ZNACZY, ŻE NASTĘPNY TERMIN NADAWANIA JEST DZIŚ WIECZOREM. ZARAZ WYSYŁAM WOZY, ZŁAPIEMY ICH NA GORĄCYM UCZYNKU.

W MIESZKANIU KRAWCA SKOWRONKA.
NA CO ON CZEKA?!
MUSI NADAWAĆ PO UPŁYWIE 119 GODZIN I 37 MINUT, NIE WCZEŚNIEJ, BO SIĘ ZORIENTUJĄ, ŻE COŚ JEST NIE W PORZĄDKU. PRZYGOTOWALIŚMY KOLEJNĄ PORCJĘ DEZINFORMACJI.
DOKTORA MEYERA TRZEBA WYPUŚCIĆ I PRZEPROSIĆ. TO BYŁ KARDYNALNY BŁĄD. Z OSTATNIEGO MELDUNKU WYNIKA, ŻE „J-23" BYŁ POZA WARSZAWĄ. MYŚLĘ, ŻE NAJWYŻSZY CZAS ZDJĄĆ TĘ KELNERKĘ I INKASENTA.
TAK JEST. NO, MOŻNA JUŻ ZACZĄĆ NADAWANIE.
W TYM SAMYM CZASIE W RESTAURACJI...
DOSTAŁEM ROZKAZ, PRYSKAMY DO LASU. JESTEŚ PRAWDOPODOBNIE ŚLEDZONA. WYJDŹ TYLNYM WYJŚCIEM, BĘDĘ CIĘ UBEZPIECZAŁ. SPOTKAMY SIĘ NA DWORCU W PYRACH.
ZA NIĄ! SZYBKO!
TAJNIAK WCHODZI W DRZWI, ZA KTÓRYMI ZNIKNĘŁA DZIEWCZYNA.

UKRYTY ZA DRZWIAMI ADAM UDERZA TAJNIAKA KOLBĄ PISTOLETU.
DRUGI TAJNIAK Z PISTOLETEM W RĘKU WYBIEGA Z RESTAURACJI.
NA PODWÓRZU...
BANG! BANG!
W MIESZKANIU SKOWRONKA.
CO TAM SIĘ DZIEJE ZA TYMI DRZWIAMI?
PI-PI-PI
TRTRTR

PRZED DRZWIAMI MIESZKANIA SKOWRONKA...
WYWAŻAJCIE DRZWI!
SZYBCIEJ!
TRRACH!
RĘCE DO GÓRY!
CO TO MA ZNACZYĆ?! JAKIM PRAWEM?! CO PAN TU ROBI, KLOSS?
TO CHYBA POMYŁKA, HANS?...
MY KONTROLUJEMY TĘ RADIOSTACJĘ!
DLACZEGO NIE ZAWIADOMILIŚCIE O TYM ABWEHRY? MY TEŻ NAGŁOWILIŚMY SIĘ, ŻEBY JĄ ZNALEŹĆ!...

KRAWIEC POSTANOWIŁ WYKORZYSTAĆ SYTUACJĘ...
CRASK!
...WYBIJAJĄC SOBĄ SZYBĘ WYSKAKUJE PRZEZ OKNO.
UWAGA NA KRAWCA! STÓJ!
BANG! BANG!
GONIĄ MNIE NIEMCY, NIECH MNIE PANI UKRYJE...
PRZYNIOSĘ PANU JESIONKĘ MĘŻA. SCHOWAM PANA W PIWNICY...
GABINET LÜTZKE'GO.
PAŃSKI GENIALNY PLAN WZIĄŁ W ŁEB! RADIOSTACJA UMILKŁA W POŁOWIE NADAWANIA! TAMCI SIĘ ZORIENTUJĄ, ŻE ZOSTALI WPROWADZENI W BŁĄD! RADIOTELEGRAFISTA, KELNERKA I INKASENT UCIEKLI. PRZEPADŁA NADZIEJA NA ZŁAPANIE "J-23"! SKANDAL! WYŚLĘ PANA NA FRONT WSCHODNI! PRECZ!
HEIL HITLER!

W TYM SAMYM CZASIE...
WSYPA. MUSISZ NA WŁASNĄ RĘKĘ PRZEDOSTAĆ SIĘ DO ODDZIAŁU BARTKA. JA TAM DOTRĘ KIEDY ZLIKWIDUJĘ SWOJE SPRAWY.
DZIŚ WYJADĘ...
JÓZEF I FRANEK DOSTALI SIĘ W ULICZNĄ ŁAPANKĘ...
ZA MNĄ JEST OKIENKO PIWNICY. SPRÓBUJ SIĘ SCHOWAĆ.
FRANEK SCHOWAŁ SIĘ W PIWNICY.

FRANEK WYŁAMUJE DRZWI PIWNICY.
NAGLE CHŁOPIEC POZNAŁ WŚRÓD OFICERÓW NIEMIECKICH KLOSSA, KTÓREGO WIDZIAŁ W PARKU Z JÓZEFEM.
TO TEN SAM NIEMIEC, Z KTÓRYM MIAŁ KONTAKT JÓZEF!

W KILKA DNI PÓŹNIEJ W ODDZIALE PARTYZANCKIM BARTKA.
NIC NIE ROZUMIEM Z TEGO CO MÓWILIŚCIE. NIEPOKOJĘ SIĘ O JÓZEFA. DZIŚ W NOCY PRZYLECI DO NAS SPECJALNY WYSŁANNIK CENTRALI W TEJ SPRAWIE. POWTÓRZYCIE MU WSZYSTKO CO WIECIE NA TEMAT WSYPY RADIOSTACJI...

SS-MANI WYWOŻĄ Z WARSZAWY LUDZI SCHWYTANYCH W ŁAPANCE. JEST WŚRÓD NICH JÓZEF.

W WAGONIE.
DOKĄD NAS WIOZĄ? MOŻE DO OBOZU KONCENTRACYJNEGO W OŚWIĘCIMIU? TRZEBA SIĘ RATOWAĆ!
SPRÓBUJMY ODERWAĆ KILKA DESEK Z PODŁOGI. BĘDZIEMY SKAKAĆ!

JOZEF LEŻY JUŻ NA TORACH POD PĘDZĄCYM POCIĄGIEM.
JEDNA Z KUL TRAFIA JÓZEFA W NOGĘ...
BANG! BANG!
NOCĄ PARTYZANCI Z ODDZIAŁU BARTKA CZEKAJĄ NA SAMOLOT Z WYSŁANNIKIEM CENTRALI.
JEST! JEST! LECI!

PUŁKOWNIK GÓRA, WITAM WAS! PROWADZĘ ŚLEDZTWO W SPRAWIE WSYPY WASZEJ SIATKI.
WITAJCIE! SĄ U MNIE LUDZIE Z WARSZAWY. WSZYSTKIEGO SIĘ OD NICH DOWIECIE.
CO ROBIĆ? POZOSTAŁ JESZCZE JEDEN ADRES NA ULICY BONIFRATERSKIEJ. MOŻE TAM CENTRALA BĘDZIE PRÓBOWAŁA NAWIĄZAĆ ZE MNĄ KONTAKT?
TYMCZASEM W WARSZAWIE KLOSS USIŁUJE NAWIĄZAĆ KONTAKT ZE SWOJĄ SIATKĄ, ALE WSZYSTKIE TELEFONY W KONSPIRACYJNYCH MIESZKANIACH JÓZEFA MILCZA, W UMÓWIONYCH SKRZYNKACH KONTAKTOWYCH TEŻ NIE MA WIADOMOŚCI.
W TYM SAMYM CZASIE RANNY JÓZEF PRÓBUJE DOTRZEĆ DO ODDZIAŁU BARTKA...

PUŁKOWNIK I BARTEK SŁUCHAJĄ INFORMACJI SKOWRONKA...
WŁAŚNIE NADAWAŁEM, GDY WTARGNĘLI ŻOŁNIERZE. DOWODZIŁ NIMI JAKIŚ KLOSS.
PRZEDTEM MÓWIŁEŚ, ŻE TO BYLI GESTAPOWCY...
GESTAPOWCY, SS-MANI I ŻOŁNIERZE. BILI MNIE. WSZYSTKO MI SIĘ TERAZ PLĄCZE. UCIEKŁEM. ALE TO NAZWISKO ZAPAMIĘTAŁEM – KLOSS!
ZAWOŁAJ TERAZ FRANKA, KTÓRY BYŁ OBSTAWĄ JÓZEFA!
WSZYSTKO KOMPONUJE SIĘ W LOGICZNĄ CAŁOŚĆ. KLOSS ZDRADZIŁ, NADAWAŁ DEZINFORMUJĄCE MELDUNKI, A KIEDY SPOSTRZEGŁ, ŻE CENTRALA ZACZYNA SIĘ ORIENTOWAĆ, ZAARANŻOWAŁ ZDEMASKOWANIE RADIOSTACJI. Z ZEZNAŃ FRANKA WYNIKA, ŻE KLOSS BYŁ PRZY ZATRZYMANIU JÓZEFA W ŁAPANCE. SPRAWA JEST JASNA I DECYZJA MOŻE BYĆ TYLKO JEDNA: W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ WYROK ŚMIERCI DLA ZDRAJCY!

SZEREGOWY „ŻBIK" MELDUJE SIĘ NA ROZKAZ!
WIDZIAŁEŚ TEGO NIEMCA, Z KTÓRYM SPOTYKAŁ SIĘ JÓZEF. POJEDZIESZ DO WARSZAWY. DAM CI ADRES NA BONIFRATERSKĄ. TAM W MIESZKANIU GO SPOTKASZ. TO ZDRAJCA. MUSISZ WYKONAĆ WYROK ŚMIERCI W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ!
ROZKAZ WYKONAM!
WYDAJE MI SIĘ, ŻE TO ZBYT POCHOPNA DECYZJA.
NIE MA CZASU, TRZEBA DZIAŁAĆ NATYCHMIAST. JESZCZE DZIŚ WIECZOREM MUSISZ BYĆ W WARSZAWIE.
KLOSS, NIE PRZECZUWAJĄC NICZEGO, IDZIE DO MIESZKANIA PRZY ULICY BONIFRATERSKIEJ.
UL. BONIFRATERSKA.
23

W MIESZKANIU PRZY ULICY BONIFRATERSKIEJ...
JÓZEF DOTARŁ W TYM SAMYM CZASIE DO POSTERUNKÓW ODDZIAŁU BARTKA...
STÓJ, BO STRZELAM!
PROWADŹ MNIE NATYCHMIAST DO BARTKA...
FRANEK PRZYSZEDŁ DO MIESZKANIA PRZY ULICY BONIFRATERSKIEJ WYKONAĆ WYROK...
NARESZCIE! JESTEŚ OD BARTKA, PRAWDA?!
STÓJ! W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ...

JÓZEF WYJAŚNIŁ SYTUACJĘ PUŁKOWNIKOWI I BARTKOWI...
... TERAZ JUŻ WIECIE, JAK BYŁO NAPRAWDĘ. MUSICIE ODWOŁAĆ TEN ROZKAZ!
OBAWIAM SIĘ, ŻE JUŻ JEST ZA PÓŹNO...
TYMCZASEM W MIESZKANIU PRZY ULICY BONIFRATERSKIEJ...
TO POMYŁKA! NIE WOLNO CI...
MILCZEĆ! DOSTAŁEM ROZKAZ!
BANG!
WYBACZ, NIE MOGŁEM INACZEJ. JUTRO POJEDZIEMY RAZEM DO BARTKA I WYJAŚNIĘ MU DLACZEGO NIE MOGŁEŚ WYKONAĆ ROZKAZU...

Bielanach przy ul. Kamedułów; zamachy bombowe GL na restauracje niemieckie „Café Club" i „Mitropę" oraz na drukarnię „Nowego Kuriera Warszawskiego" (propagandowego pisma niemieckiego w języku polskim zwanego przez warszawiaków „gadzinówką"), a także zdobycie na potrzeby ruchu oporu miliona złotych w Banku Komunalnej Kasy Oszczędności. **W 1943 r.** GL dokonała zamachu na Państwową Wytwórnię Papierów Wartościowych. Żołnierze „Szarych Szeregów" odbili pod Arsenałem na ul. Długiej 25 więźniów, a wśród nich bohaterskiego komendanta hufca „Mokotów" Jana Bytnara „Rudego". AK i AL wykonały zespół akcji zbrojnych mających na celu pomoc zaopatrzeniową i ewakuacyjną dla walczącego getta. Żołnierze GL dokonali zamachów bombowych na „Café Club", na niemiecki tramwaj „0" i na maszerującą kolumnę SA. Żołnierze AK podpalili zbiorniki niszcząc około milion litrów benzyny a w ramach tzw. akcji „Góral" zdobyli 106 000 000 zł. GL wykonała zespół akcji pod kryptonimem „Okólna" wysadzając tory kolejowe oraz dokonała zamachu bombowego na bar „Podlaski". Żołnierze AK zlikwidowali licznych konfidentów i oficerów gestapo oraz kierownika i wyższych urzędników Arbeitsamtu, spalili baraki Arbeitsamtu na Dworcu Gdańskim, fabrykę baraków przy ul. Trembackiej, magazyny wojskowe przy ul. Burakowej i na Dworcu Wileńskim oraz transporty kolejowe i Składy Materiałów Pędnych przy ul. Żelaznej. Zlikwidowali komendanta więzienia na ul. Gęsiej oraz zastępcę komendanta więzienia Pawiak. Spalili magazyny wojskowe na Forcie Bema, zdobyli koszary lotników oraz posterunek żandarmerii niemieckiej i policji granatowej w Wilanowie. Zniszczyli patrol żandarmerii na szosie do Powsina i patrol SS w alei Wojska Polskiego na Żoliborzu. Zlikwidowali sadystę – szefa oddziału kobiecego więzienia Pawiak. Spalili akta i druki Urzędu Skarbowego przy ul. Polnej. Zlikwidowali wyższego funkcjonariusza warszawskiego gestapo w alei Szucha. Wielokrotnie atakowali samochody z policją niemiecką przeprowadzającą łapanki przy czym w kilku wypadkach jak np. na wiadukcie mostu Poniatowskiego nad ul. Solec udało się uwolnić schwytanych. Zlikwidowali kierownika niemieckiego Urzędu Mieszkaniowego, opanowali gmach Urzędu Celnego rozbrajając strażników i niszcząc samochody. Opanowali wiele niemieckich wartowni różnych zakładów pracy rozbrajając strażników i rekwirując broń i amunicję.
W 1944 r. żołnierze AK zniszczyli szereg magazynów ze sprzętem wojskowym oraz aparaturę w licznych kinach; dokonali zamachów na dygnitarzy dystryktu warszawskiego. Do najgłośniejszych akcji AK należy zaliczyć likwidację dowódcy SS i policji na dystrykt warszawski, organizatora publicznych egzekucji w Warszawie generała Franza Kutscherę w Alejach Ujazdowskich, likwidację wyższego funkcjonariusza Abwehry w gmachu Prudentialu oraz jednego z kierowników warszawskiego Arbeitsamtu a niedługo potem jego następcy. Zlikwidowali też szefa żandarmerii warszawskiej, odbili więźniów ze szpitala Jana Bożego, zaatakowali lotnisko Bielany gdzie zniszczono 5 i uszkodzono 3 samoloty wojskowe. Ponadto żołnierze AK i AL wykonali w tymże roku kilkaset akcji bojowych. Kulminacyjnym punktem oporu i walki zbrojnej stolicy był udział żołnierzy warszawskiego podziemia oraz całej ludności w 63 dni trwającym powstaniu warszawskim. W dziejach II wojny światowej powstanie to jest wydarzeniem bez precedensu nie tylko dlatego, że w tak długo trwającej walce jedną ze stron byli słabo uzbrojeni żołnierze ruchu oporu, ale głównie dlatego, że potrafili oni zadać o wiele liczniejszemu, wyposażonemu w czołgi, artylerię i lotnictwo nieprzyjacielowi krwawe straty (w zabitych i rannych) sięgające 50% sił hitlerowskich użytych do likwidacji powstania.
Po upadku powstania specjalne grupy tzw. Vernichtungskommanda i Verbrennungskommanda zniszczyły prawie doszczętnie ocalałe budynki paląc je i wysadzając w powietrze. Powstańcy i ludność cywilna zostali wywiezieni do obozów koncentracyjnych i do innych obozów.
Warszawa została wyzwolona 17 stycznia 1945 r. przez wojska 1 Frontu Białoruskiego przy udziale 1 Armii WP.

Wydawnictwo „Sport i Turystyka" Warszawa Druk: PZGraf Ciechanów zam. 083387. Nakład 100.250. Wydanie II. K-106.

Cena zł. 83,- + 2,- na Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci

Jaki przebieg miało spotkanie Klossa z „Jagodą"?

Dowiecie się z kolejnego zeszytu tej serii pt. „KURIERKA Z LONDYNU"!